

Szczytno dnia, 7 grudnia 2012r.

Rodzinny Ogród Działkowy
„Lenpol” w Szczytnie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek

W dniu 5 listopada podpisała Pani postanowienie o przyjęciu zawiadomienia o utworzeniu Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Projektu Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to równoznaczne z tym, iż Komitet Uzyskał osobowość prawną w wyniku, której od tego terminu może rozpocząć zbieranie wymaganych sto tysięcy podpisów poparcia nowej ustawy.

W imieniu społeczności działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Lenpol” w Szczytnie pragnę wyrazić naszą aprobatę oraz pełne poparcie dla obywatelskiego projektu tejże ustawy. Projekt odpowiada zarówno społeczności działkowców, jak i ogrodów działkowych. Cieszy się wśród działkowców dużym uznaniem i akceptacją, czego dowodem są podpisy poparcia. Uwzględnia on w swych treściach wyrok Trybunału Konstytucyjnego, zachowując jednocześnie dotychczasowe prawa i osiągnięcia oraz troskę o dobro ogrodów działkowych.

Uchwalenie przez Sejm tej ustawy to możliwość zachowania ogrodów i ich dalszy rozwój. To zachowanie wszystkich praw nabytych przez działkowców. Jak wynika z sondaży działkowcy mogą liczyć na szerokie poparcie społeczeństwa — nie tylko użytkowników działek. Na dzień 4 grudnia 2012 r. mamy poparcie ponad stutysięcznej rzeszy obywateli naszego Kraju, którzy w dalszym ciągu spontanicznie udzielają nam poparcia. Cieszy to bardzo, ale nie pokoi i irytuje nas fakt, iż śledząc informacje zamieszczane na stronach internetowych sejmu, wyraźnie daje się odczuć, iż projektowi obywatelskiemu narzuca się bardziej rygorystyczne wymagania niż w stosunku do projektu poselskiego autorstwa Solidarnej Polski.

Zdziwienie budzi fakt, iż te same sformułowania i tezy prawne dotyczące spraw finansowych sformułowane w obu projektach, w poselskim projekcie ustawy nie budzą żadnych zastrzeżeń natomiast projekt obywatelski został odesłany do uzupełnienia rzekomych braków formalnych w tym zakresie. Dlaczego tak się dzieje pytają działkowcy i osoby

popierające nasz projekt? Co im na to odpowiedzieć? Pewnie chyba to, że są równi i równiejsi. Żyjemy i mieszkamy przecież wszyscy w tym samym kraju. Mamy prawa oraz obowiązki, które dotyczyć muszą i obowiązywać nas wszystkich niezależnie od podziałów politycznych. Nie dzielimy Polaków w ten sposób bo to odbije się na nas wszystkich. Dowodów tego jest mnóstwo, nie tylko w tym wypadku.

Polskie ogrody to elementarne ogniwo naszego kraju, którego nie można zniszczyć, zniweczyć pomimo kilkuletnich ataków i walki zmierzających do unicestwienia i zniszczenia ogrodów działkowych. To, że działki cieszą się dużą popularnością to zasługa samych działkowców, ludzi, którzy na nich pracują i nie jest w tym nic dziwnego, jest to bowiem często jedyny sposób spędzania wolnego czasu nierzadko całymi rodzinami, na łonie natury, słuchając śpiewu ptaków, pachnących kwiatów i drzew. Wielu z nas nie stać na spędzanie urlopów na krajowych wczasach, nie mówiąc już o zagranicznych, w ciepłych słonecznych kurortach. Dlatego my działkowcy oprócz systematycznej pracy na naszych działkach mamy ogromną satysfakcję z tego co robimy. Osiągane z nich plony często są dobrodziejstwem dla wielu z nas — świeże ekologiczne warzywa i nie skażone owoce.

Stąd należy, wzorem innych krajów Wspólnoty Europejskiej, jak np. Niemcy czy Wielka Brytania, doceniać znaczenie i rolę ogrodów działkowych, a nie dążyć do ich likwidowania.

Szanowna Pani Marszałek

Zwracamy się z prośbą, aby posłowie naszego sejmu mieli możliwość zapoznać się z projektem naszej ustawy i zajęli własne stosowne stanowisko. Dla dobra ogrodnictwa i pomyślności ogrodów liczyć się będzie zjednoczenie zbliżonych sobie środowisk popierających jeden z najlepszych zgłoszonych projektów ustawy. Takim jest niewątpliwie projekt wypracowany przez zespół prawników Polskiego Związku Działkowców Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Z pewnością wśród posłów są i tacy, którzy mają lub mieli działki (jak nie oni to ich rodziny lub bliscy) i znają tym bardziej te problemy. Powinni Oni zrozumieć i udzielić poparcia naszej ustawie. Być może ci sami posłowie za kilka miesięcy będą się zwracać do nas obywateli o głosy poparcia ich kandydatur do sejmu czy senatu.

Szanowna Pani Marszałek

Pani najlepiej wie i rozumie co to jest ból, cierpienie. Dała Pani dowód tego, pełniąc funkcję ministra zdrowia, a pracą na stanowisku Marszałka Sejmu pokazuje Pani jak można i powinno się rozstrzygać trudne sprawy i problemy. Dlatego ośmielam się twierdzić, iż rozumie Pani zaniepokojenie setek tysięcy działkowców, których owe cierpienie i ból może dotknąć w

przypadku utraty swoich działek. Potwierdzeniem tego są również słowa zawarte w liście skierowanym przez Panią do uczestników II Kongresu Polskiego Związku Działkowców, który obradował 22 września 2011 r. Uznaliśmy je jako przejaw uznania, sympatii i poparcia dla nas oraz ruchu ogrodnictwa działkowego.

Samorządowcy lokalni powinni widzieć w Rodzinnych Ogrodach Działowych nie przeszkody, jak to próbują udowodnić przeciwnicy PZD i ruchu działkowego, lecz ważne z punktu widzenia ekologii w pełnym tego słowa znaczeniu tereny zielone — zielone płuca wielu miast i miasteczek. Natomiast działkowców i ich zarządy traktować jak partnerów do rozmów i współpracy na rzecz lepszych i bardziej przyjaznych warunków życia lokalnych społeczności.

My działkowcy bronimy i bronić będziemy naszych praw oraz ogrodów, a także z ogromną determinacją walczyć o zieloną Rzeczpospolitą. Dowodem tego są również między innymi podpisy poparcia naszego obywatelskiego projektu.

W związku z tym, iż zbliża się okres Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, a dla Pani dodatkowo dzień, w którym świętują Ewy, w imieniu zarządu i społeczności działkowców pragnę złożyć Pani serdeczne życzenia wszystkiego najlepszego, potęgi zdrowia, siły do zmagania się z trudami życia codziennego oraz wszelkiej pomyślności. Życzę aby zawsze w trudnych życiowych chwilach otaczały Panią osoby, które nie pytając: Za co? Za ile? wyciągnęły pomocną dłoń, aby zawsze w każdej chwili mogła Pani pomyśleć z dumą o swoich bliskich i o tym co udało się dla nich zrobić. Mam nadzieję, że kolejne lata Pani pracy i działalności spotkają się z poszanowaniem i uznaniem obywateli naszego Kraju, w tym nas działkowców.

Z poważaniem i wyrazami szacunku

PREZES
Rodzinnego Ogrodu Działkowego
„Lenpol” w Szczytnie

Henryk Sienkiewicz

Do wiadomości:
Polski Związek Działkowców
OZ Warmińsko-Mazurski